GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 113. — We Wtorek dnia 15. Maja 1832.

Jutro, dla przypadającego święta pokuty i modlitwy, niewyjdzie gazeta.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 12. Maja.

Przybyli tu: JW. Generał-Porucznik i Generalny Adjutant Cesarza Rossyjskiego, Neidhardt, z Petersburga.

Tajny Radzca Stanu, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze Królewsko-Bawarskim, Królewsko-Wirtenberskim i Xiążęco-Hohenzollerskim, Küster, z Monachium.

Królewsko-Wirtenberski Generał-Major Bangold, z Sztutgardu.

Królewsko-Saski Generał-Major i Komendant korpusu kadetów, Schreibershofen, z Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Płocka, dnia 4. Maja.

W dniu wczorajszym obchodzono tu rocznicę Imienin N. Cesarzowéj i Królowéj. Konsystujące wojsko Cesarsko-Rossyjskie korpusu 2go, pod dowództwem JW. Barona Kreutz, Generała kawaleryi zostające, wystąpiło w paradzie, i ten dzień uroczyście obchodziło. W kościele katedralnym odprawione zostało solenne nabożeństwo, na którém znajdowały się władze rządowe. Wieczorem miasto oświecono.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 28. Kwietnia.

Stan zdrowia Xięcia Reichstadt ciągle jeszcze jest zatrważający; zaś młodszy Król Węgierski odzyskał zdrowie. — Przed kilku dniami dwaj potajemni agenci Symonistów przybywszy do stolicy, zuchwałość do tego stopnia posunęli, iż o posłuchanie u N. Cesarza prosili. Zamiast odpowiedzi uwiadomiono ich, że policya odebrała rozkaz, wywieść ich za granicę.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 21. Kwietnia.

D. 18. m. b. o godzinie 2. po południu wyszedł „Suffren", z 335 żołnierzami i 35 wychodzcami Włoskimi z Ankony pod żagle, udając się do Tulonu. Wychodzcy, spodziewający się wstąpić do legionu cudzoziemców, musieli sobie dać ostrzydz żołnierską swoję fryzurę i wąsy i przywdziawszy kurtki pstre majtków

poznali się sami, jak dalece się na nadziei swojéj zawiedli. Wielu przychodniów z Cervia nieprzyjęto. Policya od kilku dni bardzo była czynną; oddala ona i znosi znaki rewolucyjne przed karczmami i domami publicznemi zatknięte; nieudało się jéj jednak dotychczas zapobiedz bezprawiom wszystkim, mianowicie obrazom duchowieństwa. Tłumy próżniaków aby niepokoić rozsądnych i pobożnych obywatelów, przeciągają ulice Ankony śpiewając niegodziwe pieśni, rzucając kamienie na obrazy Najświętszéj Panny i innych świętych, napadając na mieszkania Xięży, jak np. w niedzielę Kwietną w Pietra della Croce, gdzie się jednak wichrzycielom niepowiodło; bo lud z przyległości zbiegłszy się tak na nich ze wszystkich stron nacierał, że nędzarze owi przyciśnieni, padłszy na kolana, przeraźliwie krzyczeć zaczęli: Niech żyje Papież! Precz z wolnością!! — Austryacy stoją jeszcze w Pezaro i Urbino, dokąd się za wezwaniem rządu tegostronnego po przybyciu gabarry „Rhone" do Ankony, posunęli byli. Ponieważ zaś wojska na gabarze przywiezione znowu na powrót do Francyi odesłane zostały, spodziewać się należy, że rząd tutejszy Posła austryackiego Hr. Lützow upraszać będzie, ażeby się oddziały austryackie znowu aż za linią pod Catholica cofnęły. Tuszą tu sobie, że Poseł do podobnych postanowień przez rząd Cesarski upoważniony, niebawem potrzebne da rozkazy do wykonania pożądanego ustąpienia.

(*Z Korespond. Norymberg.*) Podług doniesień podróżnych zamek Xięcia Modeny podobny jest do fortecy w stanie obronnym zostającéj. Przy wszystkich wnijściach wytoczone są działa kartaczami nabite, przy których dzień i noc kanoniery stoją z zapalonemi lontami. Za miastem stoi kilka tysięcy Austryaków obozem, gotowych wkroczyć do miasta na pierwsze wezwanie Xięcia. Podobnież ma Piacenza załogę austryacką z 6000 żołnierza, z których 4000 rozlokowano u mieszczan a 2000 tylko w koszarach. Między tymi z powodu niezdrowego położenia tych koszar srożą się rozmaite choroby. Ogół wojska austryackiego we Włoszech samych, (wyłączywszy Xięstwo Lombardzko-Weneckie) stojącego dochodzi do 25,000.

Niderlandy.

Z Antwerpii, dnia 1. Maja.

Od kilku dni znikły były na granicach naszych wojska holenderskie, zapewne aby w okolicach Bredy przedsięwziąść ruchy koncentracyjne. Pogłoska upowszechniona przypisywała wojskom tym zamiar udania się w kierunku ku Limburgowi albo Mastrychtowi. Zdaje się jednak, że planu tego odstąpiono, gdyż mocny oddział ułanów d. 29. m. z. dawniejsze swoje zajął stanowiska w Zundert, Rysbergen i wsiach przyległych.

Gazety tutejsze zawierają następujące udzielenia o stanie Antwerpii: „Antwerpia ciągle jest jeszcze w stanie oblężenia; czynność rozmaita w mieście nader jest uderzającą; zadziwiający widok wojny i pokoju; z jednéj strony, tuż przy wnijściu do miasta, widzimy kilkanaście moździerzy i kilkaset bomb i granatów, wały zaś wysoko usypane i mocno strzeżone; na przeciwko, ledwo w odległości wystrzału, Holendrów w cytadeli i ich czaty tak na przód posunięte, że kamień mocno rzucony mógłby ich dosięgnąć; daléj wzwyż Skaldy wyborne okopy, sypane podług planu Generała francuzkiego Evain, około których ciągle pracują i które w 150 dział opatrzone, całéj Skaldzie panują tak dalece, że każdy okręt przybliżający się w okamgnieniu mógłby być zniszczony; wszystkie ulice prowadzące do portu i cytadeli, zabarykadowane i działami osadzone, wszędzie straże zbrojne — dość widok trwogi i wojny! Z drugiéj strony zdaje się, iż sto mil w okręgu najgłębsza panuje spokojność; natłok różnobarwny handlem trudniących się narodów, w porcie więcéj nad 260 okrętów, amerykańskich, angielskich, rossyjskich i t. d. — Rozmawiałem z wielu kupcami i bankierami Antwerpii, którzy mnie wszyscy zapewniali, że handel tak się wzmagał i zakwitnął w ciągu upłynionego miesiąca, że to wszystkie przechodzi wyobrażenia. W miarę dźwigającego się handlu powiększa się naturalnie spokojność, a ustaje nieporozumienie i duch niezgody w tutejszym stanie kupieckim. Bo ci, których tu Oranżystami nazywają, są w rzeczy saméj niczém innem, jak ludzie pokój nad wszystko przekładający. Niesą oni stronnikami domu Nassauskiego, lecz zwolennikami pokoju, przemyślności ich sprzyjającego. Wiele przyczynia się do tego powodzenia sprężystość i przenikliwość Gubernatora wojskowego, Pułkownika Buzen, który na swojém trudném stanowisku przez dzielność, odwagę i pobłażanie szacunek i zaufanie poróżnionych partyi zjednać sobie potrafił. — Projekt względem kolei żelaznych nieomylnie przyjdzie do skutku. — Załoga Antwerpska 12,000czna, składa się z 2 kompanii 5go i tyleż 6go pułku piechoty, z kilku kompanii strzelców i gwardyi narodowéj. Kawaleryi tylko tyle, ile służba polowa koniecznie wymaga. Duch w wojsku chwalebny; kontenci wszyscy z swoich wodzów, nadewszystko zaś szanują Komendanta, który dnia 26. wieczorem ztąd do Bruxelli się udał. — Holendrów jest w cytadeli obecnie 7000; amunicya i żywność dostarcza się im tylko w nocy.

Francya.

Z Paryża, dnia 3. Maja.

Od d. 1. do 2. Maja umarło tu na cholerę osób 83.

Pan Kaz. Périer od godziny 2. w nocy lepiéj się ma. — Pan Argout zupełnie przyszedł do zdrowia.

Z Grenoble donoszą, że rozbrojenie tamtejszéj gwardyi narodowéj, które z początku ulegało trudnościom, można uważać za skończone. W urzędzie municypalnym złożono 2000 broni.

Kapitan Gallois i Pułkownik Combes codziennie spodziewani w Paryżu.

Z Algieru donoszą, że Generał Palaera i kilku innych wychodniów hiszpańskich uzbrajają tam wyprawę w celu wspierania Dom Pedra przeciwko Dom Miguelowi.

Anglia.

Z Londynu, dnia 27. Kwietnia.

Times donosi: „Protokuł 57ty d. 18. m. b. opiewa na samym początku, że pełnomocnicy Austryi i Pruss otrzymali zlecenie od dworów swoich wymienienia ratyfikacyi, oraz że pełnomocnicy Rossyi podobnegoż co chwila oczekują zlecenia. Pełnomocnicy Austryi i Pruss objawiali wprawdzie początkowo chęć odłożenia wymiany aż do nadejścia ratyfikacyi Rossyjskiéj; ponieważ zaś pełnomocnicy Rossyjscy oświadczyli, iż sobie tylko życzą zostawienia miejsca wolnego w Protokole, wykończono więc wymianę ratyfikacyi Austryackiéj i Pruskiéj przez respekt, pełnomocników z dworem Belgiiskim a pełnomocnicy Austyacy za wyraźnym rozkazem Cesarza i Pana swego dodali do protokułu 57 następujące oświadczenie „że ratyfikacye wymienione zostały pod zastrzeżeniem praw związku niemieckiego, względem ustąpienia części Wielkiego Xięstwa Luxemburskiego, jako członka państw związkowych Niemieckich.“ Dodali oni oprócz tego że Cesarz, ponieważ przyszłe układy między Holandyą i Belgią na mocy 24 artykułów z modyfikacyami przez 5 mocarstw za pożyteczne uznanemi, nastąpić mogą, niniejszém przyrzeka, iż postanowienia poczynione przez partye spór wiodące tężsamą mają mieć stanówczość, jak traktat sam z 25. Listopada. Pełnomocnik Pruski ponowił, że Pan jego na to się z pewnością spuszcza i gorliwie tego pragnie, aby modyfikacye 24 artykułów mające być przedsięwzięte na korzyść Holandyi za przyzwoleniem Belgii część traktatu stanowiły, przy czém Prussy tym mocniéj obstają, ile że Francya i Anglia już dawniéj oświadczyły, że po uczynionych ratyfikacyach modyfikacye nastąpić mogą i że życzliwszą jest rzeczą, spokojnych ku załatwieniu sprawy użyć środków, a niżeli za pomocą przymusu układy przywieść do skutku.

Towarzystwo Irlandzkie w Londynie obchodziło wczoraj uroczyście w Exeter-Halle dziesiąty dzień doroczny istnienia swego. Biskup Lichfieldski, prezes towarzystwa zdał sprawę z czynności towarzystwa w roku upłynionym, zmierzających mianowicie do tego, aby mieszkańców Irlandyi, zaprzyjaźnić z językiem Angielskim i ich zachęcać do czytywania książek Angielskich.

WYDZIERZAWIENIE.

Następujące dobra mają być od Sgo Jana r. b. na trzy po sobie następujące lata, aż do tegoż czasu 1835. najwięcéj dającemu w dzierzawę wypuszczone:

1) Dobra Smolice cum att. w pow. Krobskim i
2) dto Bolewice c. att. dto Bukowskim

w terminie dnia 13. Czerwca 1832.

3) Dobra Xiążno c. att. w pow. Wrzesińskim pojedyńczo:
   a) wieś i folwark Xiążno i folw. Pałczynek,
   b) wieś i folwark Pałczyn, i
   c) wieś i folwark Skolniki

dnia 15. Czerwca.

4) Dobra Konary c. att. w pow. Krobskim,
5) dto Gonice w pow. Wrzesińskim, i
6) dto Olszyna c. att. w p. Ostrzeszowskim

dnia 16. Czerwca.

7) dto Gostkowo w pow. Krobskim,
8) dto Chełmno w pow. Szamotulskim, i
9) dto Sarbia w pow. Wągrowieckim

dnia 19. Czerwca.

10) Wieś i folwark Małachowo z wsią zarobną Witkowko, do dóbr Witkowa w powiecie Gnieźnieńskim należące, i
11) Wieś i folwark Piotrowo i folwark Ławiczyn, do dóbr Łabyszynka w pow. Gnieźnieńskim należące,

dnia 20. Czerwca,

zawsze o godzinie 4téj po południu w domu Ziemstwa Kredytowego, na które zdolni i ochotę dzierzawienia mający, z tém nadmienieniem wzywają się, iż tylko ci do licytacyi przypuszczonymi być mogą, którzy na zabezpieczenie licytum do każdych dóbr Tal. 500 kaucyi, natychmiast w gotowiźnie złożą, i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyć uczynić są wstanie.

Poznań, dnia 10. Kwietnia 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W księdze hipotecznéj dóbr allodialnych szlacheckich Ostrowa w powiecie Inowrocławskim Xięstwie Poznańskiém położonych Nro. 193. Części A. i B. pod Rubr. II. No. 2. dla Magdaleny Niewięścinskiéj byłéj owdowiałéj Dobiń-

skiéj z Porzyckich Tal. 60. jako prowizya corocznie jéj płacić się mająca od kapitału Talarów 1000, a Talarów te 1000 dla ośmiu sukcessorów téjże Magdaleny Niewieścinskiéj, niemniéj pod Rubr. III. No. 14. dla sukcessorów Władysława Niewieścińskiego Talarów 19,050 jako resztująca summa kupna są zahipotekowane. A ponieważ rzeczone dobra są subhastowane, i w terminie licytacyjnym dnia 25. Lutego r. b. wyznaczonym przez Krysztofa Mittelstedta possessora licitum Talarów 26,000 podane zostało, zatém wzywają się z pobytu swojego niewiadomi wierzyciele, lub teraźniejsi właściciele wspomnionych summ, ich sukcessorowie albo cessyonaryusze, to jest:

A. zamężna Niewieścinska Magdalena z Porzyckich owdowiała Dobinska,

B. sukcessorowie jéj, mianowicie:

a) Jan Niewieścinski Szambelan,
b) Anna z Niewieścinskich Przyłubska,
c) Klara z Niewieścinskich Kiełczewska,
d) Felicyan Antoni Niewieścinski Kanonik,
e) Józef Niewieścinski,
f) Ignacy Drzewiecki syn Urszuli z Niewieścinskich Drzewieckiéj,
g) Melhior Niewieścinski, i
h) Ewa z Niewieścinskich Kurczewska,

C. sukcessorowie Władysława Niewieścinskiego,

aby w terminie

dnia 23. Lutego 1833. r.

przed Deputowanym W. Ulrychem Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego w izbie naszéj audyencyonalnéj przed południem o godzinie 9. stanąwszy, jako właściciele pomienionych summ się wylegitymowali, i względem przysądzenia dóbr Ostrowa rzeczonemu Mittelstetowi oświadczyli się, w razie niestawienia się zaś przyjęte zostanie, iż zezwalają na przysądzenie za podane dotąd licytum.

Bydgoszcz, dnia 29. Marca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Sulisław w powiecie Odalanowskim położone od S. Jana r. b. na trzy lata publicznie wydzierżawione być mają.

Wyznaczony w tym celu termin na

dzień 2gi Czerwca r. b.

przed W. Ruschke Sędzią. Publiczność o tém się uwiadamia, przy nadmienieniu, iż warunki w registraturze naszéj przejrzane być mogą, i że każdy licytujący powinien złożyć kaucyą Tal. 500 w gotowiźnie lub w listach zastawnych.

Krotoszyn, dnia 19. Kwietnia 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

List gończy.

Opisany poniżéj landwerzysta Jan Bogumir Dressler, także Jan Schulz i Anders zwany, zbiegł przez gwałtowne wyłamanie się z tutejszego aresztu wojskowego, w którym z powodu gwałtownych i innych kradzieży, oraz dezercyi, w celu indagacyi był osadzonym. Ponieważ na odzyskaniu tego zbrodniarza wiele zależy, wzywają się wszystkie władze wojskowe i cywilne w kraju i za granicą: aby na zbiegłego Dresslera baczne miały oko, onegoż w razie zdybania aresztować i pod pewnym konwojem tutejszéj Królewskiéj Komendanturze odesłać poleciły. — Poznań, d. 12. Maja 1832.

Dowództwo 10téj Dywizyi.
W niebytności Dowódzcy dywizyi,
Wrangel, Generał-Major.

Rysopis.

Jan Bogumir Dressler, także Jan Schulz i Anders zwany, liczy lat 23, religii ewangelickiéj, rodem z Guhrau, wzrostu 5 stóp 4½ cali, włosów ciemno-blond, czoła do połowy pokrytego, oczu ciemnych, brwi ciemnych, nosa dużego, ust szerokich sterczących, zarasta słabo, ma dobre zęby, podbródek okrągły, twarz pociągłą, jest cery zdrowéj, tuszy średniéj, mówi po niemiecku. Odznacza się szczególnie tém, iż na trzech pierwszych palcach prawéj ręki ma duże brodawki. Uciekając miał tylko na sobie starą koszulę, furażerkę wojskową z rydelkiem, biały kaftanik i szare sukienne spodnie.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 12. Maja 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	94	93½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97	96⅝
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	99⅛	98¾
Wschodnio-Pruskie . . .	100	—
Szląskie	105¼	—

Poznań, dnia 14. Maja 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4